



Z ŻYCIA UCZELNI

Mariusz Wołos*

Kraków

80 lat Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie – refleksje historyka**

Nasza uczelnia nie powstała na surowym korzeniu. Grunt był dobrze przygotowany. W pierwszych tygodniach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – na przełomie 1918 i 1919 r. – utworzono instytucję oświatową pod dobrze wówczas rozpoznawalną nazwą Kursy Pedagogiczne w Krakowie. Niedługo potem, bo już w 1920 r., została ona upaństwowiona, co skutkowało zmianą nazwy na Państwowe Kursy Nauczycielskie. Chętnym powyżej 17 roku życia proponowano dwuletni kurs I, a warunkiem przyjęcia było ukończenie sześciu klas szkoły średniej lub drugiego kursu seminarium nauczycielskiego. Z kolei chętnym powyżej 18 roku życia dano możliwość ukończenia kursu II w postaci studium rocznego, warunkiem przyjęcia było zaś ukończenie szkoły średniej lub trzeciego kursu seminarium nauczycielskiego. Zainteresowanych nie brakowało. Odrodzona po zaborach Rzeczpospolita potrzebowała nauczycieli wykształconych w polskim systemie edukacyjnym. W 1928 r. kursy przekształcono w dwuletnie Państwowe Pedagogium z czterema grupami przedmiotowymi odpowiadającymi kierunkom kształcenia przyszłych nauczycieli: historyczną, matematyczną, polonistyczną i przyrodniczą. Pedagogium mieściło się początkowo przy ul. św. Scholastyki, następnie w budynku szkoły powszechnej przy ul. Józefa Szujskiego, wreszcie przy ul. Straszewskiego. Jego oficjalną działalność przerwała druga wojna światowa. W nowych warunkach ustrojowych, po zakończeniu działań wojennych w 1945 r., Pedagogium tylko na krótko wznowiło swą działalność. Zostało zlikwidowane na mocy zarządzenia ministra oświaty z 12 marca 1946 r. Był to element szerszego procesu likwidacji

* Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; e-mail: mariusz.wolos@uken.krakow.pl; ORCID: 0000-0001-6943-1069.

** Wystąpienie z okazji uroczystości obchodów 80. rocznicy powstania Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie obchodzonych 11 maja 2026 r.

przedwojennych pedagogów i zastępowania ich państwowymi szkołami wyższymi, których celem zasadniczym było kształcenie nauczycieli.

Historia nie zna próżni. Tegoż 12 marca 1946 r. Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie w sprawie statusu państwowych wyższych szkół pedagogicznych. Zawarto w nim następujące frazy: „Wyższa Szkoła Pedagogiczna jest szkołą wyższą nieakademicką i podlega bezpośrednio Ministerstwu Oświaty. Wyższa Szkoła Pedagogiczna winna dążyć do współpracy ze szkołami akademickimi, korzystając z ich sił profesorskich, urzędów, instytucji itd. [...] Studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej trwają 3 lata”¹.

Powołanie tego rodzaju szkół – w Krakowie, Gdańsku, Łodzi i Wrocławiu – było potrzebą tamtych czasów. Szacuje się, że podczas drugiej wojny światowej życie straciło ok. 8,5 tys. polskich nauczycieli, wliczając w to pracowników szkół wyższych. W dużym stopniu był to rezultat celowej polityki eksterminacyjnej okupanta niemieckiego (*Intelligenzaktion*, *AB-Aktion*), ale również represji sowieckich wymierzonych przeciw polskiej inteligencji. Nie trzeba daleko szukać. Państwowe Pedagogium zostało objęte działaniami okupanta niemieckiego powiązanymi ze słynną *Aktion gegen Universitäts-Professoren in Krakau* – bardziej znaną pod nazwą *Sonderaktion Krakau*. W listopadzie 1939 r. nauczycieli Pedagogium wraz z grupą profesorów krakowskich szkół średnich aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Montelupich². Tragicznie potoczyły się losy dyrektora Pedagogium dra Henryka Rowida, wybitnego teoretyka pedagogiki i działacza oświatowego, Polaka żydowskiego pochodzenia, który był współtwórcą polskiej koncepcji systemu dydaktyczno-wychowawczego. W sierpniu 1943 r. został on aresztowany we własnym mieszkaniu przez funkcjonariuszy *Sicherheitspolizei*, a następnie po pobycie w getcie i w obozie w Płaszowie trafił do Auschwitz, gdzie zakończył życie w sierpniu 1944 r.³

Tymczasem potrzeby dydaktyczne były ogromne. Obiegowy pogląd, jakoby na gruncie krakowskim komuniści utworzyli szkołę wyższą o bliskim im profilu ideologicznym jako przeciwwagę dla Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: UJ), hołdującego tradycjom konserwatywnym i niechętnego nowej władzy, to jeden z mitów, z którymi historyk musi się zmagać jeszcze i dziś. Przyczyny powstania Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (dalej: WSP) wyłożyłem wyżej. Tymczasem krytyka źródeł prowadzi do wniosku o daleko posuniętej współpracy kadry naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego z naszą Uczelnią, bynajmniej nie tylko w czasach Polski „ludowej”. Aby nie być gołosłownym wymienię kilku wybitnych uczonych z Wszechnicy Jagiel-

¹ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 12 marca 1946 r. (Nr II KN — 2564/45 N) w sprawie statutu Państwowych Wyższych Szkół Pedagogicznych, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1946, nr 2, poz. 47.

² Archiwum Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (dalej: AUKEN), Zespół Wyższej Szkoły Pedagogicznej 1946–1968 (dalej: Zespół WSP), sygn. 2/46 (76), Przebieg masowego aresztowania profesorów szkół średnich dokonanego w Państwowym Pedagogium w Krakowie w dniu 9 listopada 1939 roku (1945), k. 76.

³ AUKEN, Zespół WSP, sygn. 2/46 (75), Przebieg aresztowania i wywiezienia dr Henryka Rowida dyrektora Państwowego Pedagogium (1945), k. 75.

łońskiej, którzy dłużej czy krócej związani byli zawodowo z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Krakowie, nie ograniczając się tylko do pracy dydaktycznej, ale także włączając się w różnorodną działalność organizacyjną: romanista Aleksander Abłamowicz, historyk kultury Henryk Barycz, historyk Henryk Batowski, historyk Janina Bieniarzówna, historyk sztuki Karol Estreicher, rusycysta Wiktor Jakubowski, entomolog Zbigniew Kawecki, historyk literatury polskiej Stanisław Pigoń (pierwszy kierownik Sekcji Humanistycznej, później Wydziału Humanistycznego), wreszcie biolog Stanisław Więckowski. To ledwie wybrane przykłady. Grunt, o którym wspominałem, to nie tylko Państwowe Pedagogium. W pierwszym okresie istnienia uczelni szeroko czerpano także z kadry i doświadczeń przedwojennych wyższych kursów nauczycielskich oraz Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

11 maja 1946 r. Ministerstwo Oświaty powołało Komisję Organizacyjną, której celem było przygotowanie otwarcia w roku szkolnym 1946/1947 Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie w składzie: przewodniczący prof. dr Stefan Szuman – kierownik Katedry Psychologii Wychowania UJ, zastępca przewodniczącego doc. dr Wanda Bobkowska – pracownik naukowy UJ i zarazem dyrektor likwidowanego Pedagogium, wreszcie członek komisji dr Stanisław Skalski – naczelnik Wydziału Kształcenia Nauczycieli Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. To był początek, bynajmniej nie symboliczny, ale realny. Ten właśnie dzień świętujemy, zasadnie traktując jako inaugurację osiemdziesięcioletnich dziejów naszej Uczelni. W przywołanym dokumencie podpisanym przez podsekretarza stanu Bronisława Biedowicza – wywodzącego się z Wielkopolski zasłużonego nauczyciela, wizytatora szkół i naczelnika wydziału w przedwojennym Kuratorium Okręgu Pomorskiego w Toruniu – napisano: „Zadaniem tej Komisji jest zorganizowanie wszelkich prac przygotowawczych związanych z uruchomieniem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie zgodnie z postanowieniami statutu organizacyjnego Wyższych Szkół Pedagogicznych, który ukazał się w nr 2 Dziennika Urzędowego Min. Ośw. poz. 47. W szczególności Komisja winna: 1) przygotować projekt składu grona profesorskiego W.S.P., 2) zbadać, które z sekcji przewidzianych w § 25 powyższego statutu mogą być zorganizowane w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie i przedstawić projekt w tym względzie, 3) ogłosić możliwie jak najrychlej wpisy do W.S.P. i w związku z tym przeprowadzić odpowiednią akcję werbunkową, tak aby uczelnia mogła rozpocząć wykłady 1.X.1946 r., 4) zorganizować sekretariat Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Z uwagi na to, że równocześnie z otwarciem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie ulegnie likwidacji tamt. Państwowe Pedagogium, Wyższa Szkoła Pedagogiczna przejmie od Pedagogium zajmowane przez nie lokale oraz wszystkie urządzenia, pomoce naukowe itp. W tej sprawie Ministerstwo Oświaty wyda osobne zarządzenie. Komisja Organizacyjna urzędować będzie w gmachu Państw. Pedagogium”⁴.

⁴ AUKEN, Zespół akt pracowniczych WSP. Akta osobowe dr Wandy Bobkowskiej, sygn. K 3/3 (1), Pismo Ministerstwa Oświaty nr II KN-2204/46 powołujące Komisję Organizacyjną Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie z 11 maja 1946 r., k. 1.

Zarządzenie w sprawie otwarcia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie jako wyższej szkoły nieakademickiej minister oświaty ludowiec Czesław Wycech wydał 24 września 1946 r. Wchodziło ono w życie z wsteczną datą – 1 września tegoż roku⁵.

Profesor Szuman objął z dniem 1 października 1946 r. stanowisko dyrektora Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, otwierając tym samym poczet rektorów naszej Uczelni. Cztery tygodnie później, 25 października, nastąpiła pierwsza inauguracja roku akademickiego, w trakcie której Szuman wygłosił wykład pt. „Wyższe szkoły pedagogiczne jako nowy typ uczelni w Polsce”⁶. Dyrektor Szuman był postacią nieprzeciętną. Ten przedstawiciel wielce zasłużonej dla polskości toruńskiej rodziny, lekarz, pedagog, psycholog, uczestnik powstania wielkopolskiego i żołnierz Armii Krajowej, był wybitnym znawcą wychowania, psychologii oraz psychiki dziecka, w tym traumy wojennej⁷. Nie było też sprawą przypadku, że po Szumanie kierowanie naszą Uczelnią przejął inny członek Komisji Organizacyjnej – dr Stanisław Skalski.

Ponure czasy stalinowskie przyniosły rozwój instytucjonalny i kadrowy Uczelni. Z dniem 1 stycznia 1953 r. powołano 16 katedr – wraz z połączonymi z nimi zakładami naukowymi – funkcjonujących w ramach trzech wydziałów: Filologiczno-Historycznego, Geograficzno-Biologicznego i Matematyczno-Fizycznego. 14 grudnia 1953 r. zarządzeniem Ministerstwa Oświaty nadano Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie statut, w którym stwierdzono, że „jest ona szkołą wyższą i podlega przepisom normującym organizację szkolnictwa wyższego”⁸. Tym samym nasza Uczelnia stała się szkołą wyższą w wymiarze akademickim, której podstawowym zadaniem wciąż było kształcenie nauczycieli. W 1956 r. wśród studentów było 43% osób pochodzenia chłopskiego, 27% inteligenckiego, 23% robotniczego i 7% innego. Jeśli chodzi o płeć, to 61% stanowiły kobiety, a 39% mężczyźni⁹.

Nie jest moją intencją dokładne przedstawianie zmian organizacyjnych dokonywanych w kolejnych latach i dziesięcioleciach. Do spraw tych wrócę na chwilę w dalszej części wystąpienia. Chciałbym natomiast przypomnieć

⁵ AUKEN, Zespół WSP, sygn. 125/61 WSP, Zarządzenie Ministra Oświaty nr IIKN-5369/46 z dnia 24 września 1946 r. w sprawie otwarcia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, b.p.

⁶ Z. Tabaka, *Z dziejów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (1946–1961)*, [w:] *Kształcenie nauczycieli w Wyższej Szkole Pedagogicznej (Konferencja naukowa ku uczczeniu 15-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946–1961)*, red. W. Gałęcki, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” z. 15, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1962, s. 159.

⁷ M.M. Tytko, *Szuman Stefan Bolesław Teodor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 49, red. A. Romanowski, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Warszawa–Kraków 2013–2014, s. 305–310.

⁸ Zarządzenie Ministra Oświaty z 14 grudnia 1953 (Nr KD 3-6452/53) w sprawie nadania statutu Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1954, nr 1, poz. 1; zob. Cz. Majorek, Z. Ruta, *Powstanie i rozwój organizacyjny WSP w Krakowie*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1946–1981*, red. Z. Ruta, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1981, s. 16–17.

⁹ G. Szuster, *Wincenty Danek (1907–1976). Biografia nauczyciela*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2017, s. 236–237 (wykresy 7–8).

sylwetki dwóch rektorów, którzy najdłużej kierowali Uczelnią, bo w sumie przez 29 lat, a zatem ponad jedną trzecią okresu jej istnienia, tj. Wincenty Danek oraz Michał Śliwa. Pierwszy z wymienionych pełnił funkcję rektora nieprzerwanie przez 15 lat (1956–1971), drugi łącznie przez 14 lat podzielonych na cztery kadencje (1999–2005 i 2008–2016). Obaj byli ludźmi lewicy. Danek należał do przedwojennych inteligentów, którzy dobrze odnaleźli się w Polsce „ludowej”. Obaj rektorzy działali w czasach niełatwych, choć ustrojowo odmiennych, bo kadencje Michała Śliwy przypadły na pierwsze dziesięciolecie Trzeciej Rzeczypospolitej. Mimo wszelkich różnic i odmiennych warunków działania obaj doskonale rozumieli złożoność czasów, w którym przyszło im stać na czele Uczelni. Potrafili też działać elastycznie, mając na celu dobro kierowanej przez siebie instytucji.

Danek – wybrany przez uczelniany Senat – objął władzę w końcu października 1956 r. Był to czas niespełnionych nadziei związanych z odwilżą i krytyką stalinizmu. Poluzowany na chwilę system komunistyczny niczym zawór szybko zaczęło z powrotem przykręcać. Jednym z trudniejszych wyzwań dla rektora Danka była walka o budynki i zaplecze infrastrukturalne Uczelni. Baza lokalowa była nader skromna. Szkoła wspierana przez czynniki partyjno-państwowe toczyła niekiedy ostre potyczki o pomieszczenia z Kościołem rzymskokatolickim. W tamtych czasach nierzadko było to interpretowane jako walka komunistycznej szkoły wyższej z alternatywną wobec państwa instytucją, jaką był Kościół; innymi słowy niemalże ideologiczne starcie dwóch przeciwstawnych sił. Uczelnia spory te najczęściej wygrywała, co bynajmniej nie przysparzało jej sympatyków w środowiskach niechętnych komunizmowi, ale też nie zaspokajało w sposób wystarczający potrzeb lokalowych. Danek rozumiał, że trzeba pójść dalej. Odpowiednią działkę pozyskano już w 1960 r. Wykorzystując swą pozycję w partii i kontakty w Warszawie, nie bez przeszkód rektor Danek doprowadził na początku lat siedemdziesiątych minionego wieku do wybudowania gmachu przy ul. Podchorążych, z którego korzystamy do dziś. Dzięki temu dopiero wówczas Uczelnia uzyskała względną stabilizację w postaci bazy lokalowej.

Danek potrafił współpracować z ludźmi o odmiennym światopoglądzie. Przywołam tylko dwa przykłady. Pierwszy odnosi się do Władysława Szyszkowskiego, przedwojennego ministerialnego instruktora języka polskiego dla szkół średnich i autora dydaktyki literatury polskiej, uchodzącego za stronnika kontestowanej przez wielu reformy jędrzejewiczowskiej. Przez czynniki partyjno-państwowe był on postrzegany jako „sanacyjny reżimowiec”, by odwołać się do języka komunistycznej propagandy tamtych czasów¹⁰. Nie przeszkadzało to Dankowi nie tylko popierać awans naukowy Szyszkowskiego, lecz także powierzyć mu kierownictwo Zakładu, potem Katedry Metodyki Nauczania Języka i Literatury Polskiej (1957–1960)¹¹. Drugi przykład to Włodzimierz

¹⁰ Ibidem, s. 241.

¹¹ Z. Ruta, *Władze i administracja uczelni w latach 1946–1961*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie w pierwszym piętnastoleciu rozwoju 1946–1961*, red. M. Tyrowicz i in., „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 18, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1965, s. 44.

Gałęcki, twórca naszej uczelnianej rusycystyki, a zarazem metodyki nauczania języka rosyjskiego w Polsce. Ten z kolei był naczelnikiem wydziału w przedwojennym Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a także naczelnikiem Wydziału Szkół Średnich w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1934–1939. Nie należał do sympatyków komunizmu. Znał z autopsji Imperium Rosyjskie, bo ukończył gimnazjum klasyczne w stolicy Uralu Jekaterynburgu, ale doświadczył również potwornego oblicza bolszewizmu¹². Tak charakteryzował go współpracownik: „Wychowany i działający w środowisku inteligenckim szlachcic, którego dłoń zdobił okazały sygnet z rodowym herbem (pamiątka rodzina, w czasach PRL raczej rzadko eksponowana), był demokratą, głoszącym (nie demonstracyjnie, ale w sposób czytelny), że na szacunek i wsparcie zasługują wszyscy, a w szczególności ci, których pochodzenie społeczne lub sytuacja materialna sprawia, że bez tego wsparcia nie osiągnęliby statusu, należnego im z racji ich uzdolnień i wkładu pracy”¹³. Jako docent Gałęcki kierował w latach 1953–1960 Katedrą Języka Rosyjskiego i Literatury Rosyjskiej oraz Zakładem Języka Rosyjskiego i Literatury Rosyjskiej¹⁴.

Czasz kierowania Uczelnią przez rektora Śliwę to historia nieodległa, dosłownie na wyciągnięcie ręki, dobrze przez nas pamiętana – jak to określają Francuzi: *histoire immediate*. Jego również należy zaliczyć do budowniczych Uniwersytetu. Za jego kierownictwa powstał tzw. nowy budynek przy ul. Podchorążych, ale też rozszerzono bazę w innych lokalizacjach. Rektor Śliwa waleń przyczynił się do rozwoju naukowego naszego środowiska poprzez doskonalenie kadry oraz inicjowanie rozmaitych kierunków badań. Zbyt mały dystans czasowy dzieli nas od okresu pełnienia przezeń funkcji rektora, abyśmy mogli *sine ira et studio* ocenić wszystkie aspekty działalności władz rektorskich pod kierownictwem Michała Śliwy. To dopiero zadanie dla przyszłych dziejopisów.

Teraz kilka faktów może mniej znanych, acz ciekawych, nawet znamienitych. Jakże symbolicznie 3 maja 1972 r. w murach naszej Uczelni odbyło się kolokwium habilitacyjne dr Elżbiety Zawackiej, które znalazło finał w nadaniu kandydatce drugiego stopnia naukowego z andragogiki. Ta niepozorna z wyglądu kobieta, którą miałem okazję osobiście poznać, już za życia była legendą. W okresie drugiej wojny światowej była emisariuszką Polskiego Państwa Podziemnego do władz wychodźczych w Londynie, jedyną kobietą w elitar-

¹² J. Henzel, *Pamięci Włodzimierza Gałęckiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1970, z. 34, „Prace Rusycystyczne III”, s. 277–279.

¹³ Idem, *Wspomnienia rusycysty*, [w:] *Uczelnia w mojej pamięci. Kartki z dziejów Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie*, zebrał T. Budrewicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 2011, s. 53.

¹⁴ Z. Ruta, *Władze i administracja uczelni...*, s. 44. Trzeba koniecznie dodać, że – jak to napisał jego biograf – „w Danku tkwiły jednak partyjne hamulce, ideologiczne frazesy” – G. Szuster, *Wincenty Danek...*, s. 273. Znalazło to swój wyraz choćby w okresie tzw. czystek moczarskich, kiedy to za wiedzą i aprobatą rektora Danko kilka osób było w taki lub inny sposób represjonowanych (usunięcie z pracy, przesunięcie na niższe stanowisko, upomnienie). Ibidem, s. 272–275.

nym gronie cichociemnych, uczestniczką powstania warszawskiego, więźniem politycznym w okresie stalinowskim, również i później osobą prześladowaną przez policję polityczną Polski „ludowej”, a ponadto wybitnym pedagogiem. 3 maja 2006 r. została awansowana przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do stopnia generała brygady w stanie spoczynku¹⁵. Przeprowadzona w WSP w Krakowie habilitacja trwale związała Elżbietę Zawacką z naszą Uczelnią. Powinniśmy być z tego dumni. Nie było sprawą przypadku, że pielgrzymowano do WSP w Krakowie, bo już wówczas posiadała ona swą renomę w świecie polskiej nauki i oświaty. Trzeba przy tej okazji wspomnieć szkołę dydaktyki matematyki nieodłącznie związaną z prof. Zofią Krygowską i szkołę dydaktyki historii prof. Tadeusza Słowikowskiego¹⁶. To trwały dorobek dydaktyczny, ale też naukowy naszej Uczelni.

Inny epizod. Krótco po wprowadzeniu stanu wojennego w kwietniu 1982 r. w Pracowni Reprograficznej Biblioteki Głównej WSP w Krakowie wydrukowano – oczywiście nielegalnie i w warunkach konspiracji – tysiąc egzemplarzy pierwszego numeru czasopisma „Myśli Nieinternowane” jako organu zdelegalizowanej „Solidarności”. Dokonał tego Zdzisław Owsianka, pracownik techniczny naszej Uczelni. Co więcej, dzięki takim wyczynom redaktorzy „Myśli Nieinternowanych” nawiązali znajomość z ruscystą docentem WSP w Krakowie Józefem Smagą, który stał się jednym z autorów tego nielegalnego periodyku¹⁷.

Jeszcze inne wydarzenie. Tuż przed rozpoczęciem procesu demontowania systemu komunistycznego w Polsce, 19 maja 1989 r., w uczelnianej auli, w której obecnie się znajdujemy, odbył się zjazd założycielski Krakowskiego Oddziału Związku Sybiraków. Sala była wypełniona po brzegi. Wszystko działo się w atmosferze podniosłej, kiedy wreszcie można było swobodnie się organizować i mówić o sprawach wcześniej oficjalnie zakazanych. 13 maja 2026 r. odbyła się uroczystość ponownego odsłonięcia tablicy upamiętniającej to wydarzenie, ufundowanej z okazji jego trzydziestolecia.

Wróćmy jeszcze na chwilę do przemian organizacyjnych. 28 września 1973 r. Rada Ministrów nadała Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie imię Komisji Edukacji Narodowej¹⁸. Patron ów – pierwszy centralny organ władzy oświatowej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – to dla nas wszystkich nie lada wyzwanie. Wiąże on nas od ponad pół wieku z misją oświaty, dydaktyki i edukacji, aczkolwiek bez zaniedbywania badań naukowych. Transformacja ustrojowa sprzyjała kolejnym zmianom organizacyjnym, za którymi kryły się

¹⁵ K. Minczykowska, *Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” 1909–2009*, Instytut Pamięci Narodowej, Toruń–Warszawa 2014.

¹⁶ K. Paszkiewicz, Tadeusz Słowikowski (1907–1993) – historyk oświaty i pionier współczesnej dydaktyki, Kraków 2023 (niepublikowana rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem dra hab. Józefa Brynkusa, prof. UKEN).

¹⁷ M. Krzek-Lubowiecki, *Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej. Dzieje niezależnej oficyny w latach 1982–1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2021, s. 28–30.

¹⁸ F. Kiryk, *Przedmowa*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1982–1996*, red. Z. Ruta, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1996, s. I.

ambicje władz, pracowników i studentów naszej Uczelni. Z dniem 1 października 1999 r. WSP zmieniła nazwę na Akademię Pedagogiczną im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Dziewięć lat później, 20 listopada 2008 r., nadano jej nazwę Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Od blisko 3 lat, a dokładnie od 1 października 2023 r., mamy Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie¹⁹. Tym samym w ciągu minionych 80 lat z instytucji oświatowej – utworzonej w trudnych warunkach powojennych w celu kształcenia nauczycieli – staliśmy się wieloprofilowym bezprzymiotnikowym uniwersytetem, który prowadzi dydaktykę akademicką, ale jest też uznaną instytucją badawczą, rozpoznawalną tak w Polsce, jak poza jej granicami. *Noblesse oblige*.

Co stanowi o sile Uniwersytetu? Łacińskie słowo *universitas* oznacza całość, jedność i zarazem wspólnotę. W tym przypadku wspólnotę mistrzów i uczniów. To zarazem kluczowy element definicji uniwersytetu. *Magistri* – mistrzowie właśnie – wbrew rozmaitym przeciwnościom są zobowiązani w swych poszukiwaniach dążyć bezinteresownie do prawdy i wyniki tych dążeń przekazywać uczniom – *scholari*. Nie ma bowiem dobrej dydaktyki bez badań naukowych prowadzonych na wysokim poziomie. Nie ma też dobrych badań naukowych bez doskonałej dydaktyki. To naczynia połączone. Uniwersytet niejako *ex definitione* jest instytucją długiego trwania. Nie jest ono możliwe bez łańcucha pokoleń, w którym starsi kształcą młodszych, aby ci ostatni przekazywali wiedzę swym następcom. Zawsze byłem i nadal pozostaję zwolennikiem poglądu, że to ludzie tworzą uniwersytet. Ten z kolei kształtuje ludzi. O sile uniwersytetu może w największym stopniu stanowić ci, którzy traktują go jako swą małą ojczyznę. To nie przesada. Na korytarzach, w gabinetach i salach wykładowych naszej Uczelni można codziennie spotkać wiele takich osób, bynajmniej nie tylko wśród pracowników badawczo-dydaktycznych czy badawczych, ale również wśród pracowników administracji. To właśnie oni są kręgosłupem uniwersytetu. Odstępowanie od wymienionych tu wartości osłabia tę instytucję. Niebezpieczeństwem jest wybieranie w nauce i dydaktyce dróg na skróty, innymi słowy odchodzenie od żmudnego procesu poszukiwania oraz przekazywania prawdy. Ale niebezpieczeństwem są też pokusy upolitycznienia uniwersytetu, niezależnie od tego, z której strony płyną.

Czy 80 lat istnienia to dużo, czy mało? Dla człowieka to bardzo dużo, nierzadko cały okres życia. Dla instytucji długiego trwania, jaką jest uniwersytet, to niespełna cztery pokolenia, a zatem może nie tak wiele. Proszę tę refleksję potraktować jako optymistyczną, bo przecież zakładającą dalsze długie istnienie naszej Uczelni. Może się bowiem okazać, że owe 80 minionych lat to ledwie jej start. Życzę tego z całego serca naszemu Uniwersytetowi i nam wszystkim stanowiącym *universitas*.

¹⁹ „Z dniem 1 października 2023 r. Uniwersytetowi Pedagogicznemu im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie nadaje się nazwę «Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie»” – Ustawa z dnia 30 sierpnia 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw, DzU z 2023 r. poz. 2005, art. 36.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Zespół Wyższej Szkoły Pedagogicznej 1946–1968:

- sygn. 2/46 (75), Przebieg aresztowania i wywiezienia dr Henryka Rowida dyrektora Państwowego Pedagogium (1945);
- sygn. 2/46 (76), Przebieg masowego aresztowania profesorów szkół średnich dokonanego w Państwowym Pedagogium w Krakowie w dniu 9 listopada 1939 roku (1945);
- sygn. 125/61 WSP, Zarządzenie Ministra Oświaty nr IIKN-5369/46 z dnia 24 września 1946 r. w sprawie otwarcia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

Zespół akt pracowniczych WSP. Akta osobowe dr Wandy Bobkowskiej:

- sygn. K 3/3 (1), Pismo Ministerstwa Oświaty nr II KN-2204/46 powołujące Komisję Organizacyjną Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie z 11 maja 1946 r.

Źródła drukowane

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty” 1946, 1954.

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 2023.

Pamiętniki i wspomnienia

Henzel Janusz, *Pamięci Włodzimierza Galeckiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 1970, z. 34, „Prace Rusycystyczne III”, s. 277–279.

Henzel Janusz, *Wspomnienia rusycysty*, [w:] *Uczelnia w mojej pamięci. Kartki z dziejów Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie*, zebr. Tadeusz Budrewicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 2011, s. 51–81.

Opracowania

Kiryk Feliks, *Przedmowa*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1982–1996*, red. Zygmunt Ruta, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1996, s. I–V.

Krzek-Lubowiecki Marcin, *Wydawnictwo Myśli Nieinternowanej. Dzieje niezależnej oficyny w latach 1982–1989*, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2021.

Majorek Czesław, Ruta Zygmunt, *Powstanie i rozwój organizacyjny WSP w Krakowie*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w latach 1946–1981*, red. Zygmunt Ruta, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1981, s. 10–79.

Minczykowska Katarzyna, *Cichociemna. Generał Elżbieta Zawacka „Zo” 1909–2009*, Instytut Pamięci Narodowej, Toruń–Warszawa 2014.

Paszkiewicz Katarzyna, Tadeusz Słowikowski (1907–1993) – historyk oświaty i pionier współczesnej dydaktyki, Kraków 2023 (niepublikowana rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem dra hab. Józefa Brynkusa, prof. UKEN).

Ruta Zygmunt, *Władze i administracja uczelni w latach 1946–1961*, [w:] *Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie w pierwszym piętnastoleciu rozwoju 1946–1961*, red. Marian Tyrowicz

i in., „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 18, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1965, s. 40–51.

Szuster Gabriel, *Wincenty Danek (1907–1976). Biografia nauczyciela*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2017.

Tabaka Zbigniew, *Z dziejów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (1946–1961)*, [w:] *Kształcenie nauczycieli w Wyższej Szkole Pedagogicznej (Konferencja naukowa ku uczczeniu 15-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946–1961)*, red. Włodzimierz Gałęcki, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, z. 15, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1962, s. 158–181.

Tytko Marek Mariusz, *Szuman Stefan Bolesław Teodor*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 49, red. Andrzej Romanowski, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Warszawa–Kraków 2013–2014, s. 305–310.